

Formularz zgłaszania uwag do projektu *Krajowego planu na rzecz energii i klimatu na lata 2021-2030*

– uwagi Fundacji ClientEarth Prawnicy dla Ziemi

Zgłaszający uwagę (nazwa instytucji, organizacji lub imię i nazwisko)	Część, której dotyczy uwaga (proszę wskazać dokument, część i wymiar oraz <u>punkt i nr strony</u>)	Szczegółowe zagadnienie, którego dotyczy uwaga	Treść uwagi lub proponowany zapis
Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Dokument zasadniczy, części: założenia i cele oraz polityki i działania, pkt 2.1-3.5, s. 13-155 Zał. 2, wymiary: obniżenie emisyjności, efektywność energetyczna, bezpieczeństwo energetyczne, wewnętrzny rynek energii oraz badania naukowe, innowacje i konkurencyjność, pkt 5.1.2-5.1.6, s. 22-67	Brak progresywności planowanych polityk i środków	Przedstawiony do konsultacji publicznych projekt Krajowego planu na rzecz energii i klimatu na lata 2021-2030 („KPEiK”) przewiduje co najwyżej możliwość spełnienia i tak wiążących Polskę, minimalnych wymogów prawa UE (15 proc. elektroenergetycznych połączeń międzysystemowych, poddawana w wątpliwość możliwość osiągnięcia 7-proc. redukcji emisji gazów cieplarnianych w sektorach objętych tzw. Effort Sharing Regulation do 2030 r.) lub wręcz przerzuca odpowiedzialność za realizację unijnych celów na 2030 r. na inne państwa członkowskie (deklarowany udział energii ze źródeł odnawialnych jest o 5 pkt proc., a cel w zakresie poprawy efektywności energetycznej aż o 9,5 pkt proc. niższy od celów określonych w odpowiednich dyrektywach UE). Ponadto, przedstawione do konsultacji dokumenty bardziej opisują, jak może wyglądać przyszłość krajowej energetyki, podczas gdy taki dokument jak KPEiK powinien tę przyszłość kreować – za pomocą propozycji konkretnych polityk i środków. Jest to swego rodzaju niezrozumienie idei unijnego rozporządzenia ws. zarządzania unią energetyczną i działaniami w dziedzinie klimatu (tzw. governance), którego nadrzędnym celem jest wdrożenie strategii i środków zgodnych z Porozumieniem paryskim (art. 1 ust. 1 lit. a rozporządzenia governance). Projekt KPEiK nie zawiera przy tym żadnych danych wykluczających możliwość osiągnięcia przez Polskę bardziej progresywnych rezultatów w obszarach energii i klimatu do 2030 r.
Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Zał. 2, wymiar: obniżenie emisyjności, pkt 5.1.2, s. 16 i nast. (brakujący element)	Brak oceny wpływu planowanych polityk i środków na realizację założeń Porozumienia paryskiego	Art. 3 ust. 2 lit. f rozporządzenia governance wymaga, aby każdy zintegrowany krajowy plan w dziedzinie energii i klimatu zawierał ocenę spójności planowanych polityk i środków z długoterminowymi założeniami dotyczącymi redukcji emisji gazów cieplarnianych określonymi w Porozumieniu paryskim. Przedstawiony do konsultacji projekt KPEiK nie zawiera tego elementu. KPEiK powinien zostać uzupełniony o sekcję zawierającą ocenę spójności skutków planowanych działań z Porozumieniem paryskim.
Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Zał. 2, wymiar: obniżenie emisyjności, pkt 5.1.2.1, s. 27	Dalece niewystarczający poziom redukcji emisji gazów cieplarnianych	Przedstawiony do konsultacji projekt KPEiK nawet w ambitniejszym scenariuszu PEK (zał. 2) zakłada, że średnioroczne emisje gazów cieplarnianych, z uwzględnieniem LULUCF, pozostaną w Polsce w 2030 r. na niemal identycznym poziomie co obecnie (tj. na poziomie około 353 mln ton CO _{2eq} , w porównaniu do około 357 mln ton w 2015 r.). Ścieżki dekarbonizacji zawarte w

			<p>ubiegłorocznym specjalnym raporcie IPCC dotyczącym ograniczenia globalnego ocieplenia klimatu o 1,5°C wymagają natomiast, żeby do 2030 r. światowe, antropogeniczne emisje gazów cieplarnianych netto spadły o około 45 proc. względem 2010 r. (https://www.ipcc.ch/site/assets/uploads/sites/2/2018/07/SR15_SPM_version_stand_alone_LR.pdf).</p> <p>Polska, uwzględniając LULUCF, wyemitowała w 2010 r. około 376 mln ton CO_{2eq}, co oznacza, że planowane w projekcie KPEiK działania zakładają spadek emisji gazów cieplarnianych w okresie 2010-2030 o zaledwie około 5 proc. De facto oznacza to, że polskie władze przerzucają odpowiedzialność za redukcję emisji gazów cieplarnianych na inne państwa członkowskie i inne kraje świata. Jest to o tyle zawstydzające, że Polska zaczęła być niedawno zaliczana do grona państw rozwiniętych, a solidarność klimatyczna wymaga, aby to właśnie takie kraje podejmowały najbardziej ambitne zobowiązania redukcyjne.</p>
Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Załącznik 2, ocena skutków środowiskowych i zdrowotnych, pkt 5.2.2, s. 102	Przyjęcie zbyt niskich kosztów zewnętrznych emisji gazów cieplarnianych	<p>W zawartej w projekcie KPEiK prognozie korzyści środowiskowych i zdrowotnych wynikających z realizacji scenariusza PEK (załącznik 2, s. 102) przyjęto bardzo umiarkowany i konserwatywny wskaźnik jednostkowych kosztów strat powodowanych emisjami gazów cieplarnianych, na stałym poziomie 25 euro za tonę CO_{2eq}, odnosząc się do wartości z 2010 r. (za EBI). Inne badania pokazują zdecydowanie wyższe koszty zewnętrzne emisji gazów cieplarnianych. Np. koszt emisji gazów cieplarnianych rekomendowany w nowszej analizie Banku Światowego wynosi dla 2017 r. średnio około 60 dolarów amerykańskich za tonę CO_{2eq} (a więc około 2 razy więcej niż w załączniku 2 do projektu KPEiK), i następnie stale wzrasta (http://documents.worldbank.org/curated/en/621721519940107694/pdf/2017-Shadow-Price-of-Carbon-Guidance-Note.pdf). Przyjęcie wyższych i indeksowanych kosztów emisji CO₂ w KPEiK przełożyłoby się na wyższe korzyści z redukcji emisji, a w konsekwencji – uzasadniałoby zdecydowanie bardziej progresywne działania na rzecz ochrony klimatu aniżeli te wynikające ze scenariusza PEK.</p>
Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Załącznik 2, rozwój gospodarczy w okresie 2015 – 2030 i perspektywa 2040 – scenariusz PEK, pkt 5.2.1.2.1, s. 80	Transfer środków ze sprzedaży EUAs potencjalnie niezgodny z dyrektywą ETS	<p>Znowelizowana w ubiegłym roku unijna dyrektywa ws. unijnego systemu handlu przydziałami emisji gazów cieplarnianych (EU ETS) określa zasady wydatkowania środków ze sprzedaży uprawnień do emisji CO₂ (EUA). W szczególności, przynajmniej 50 proc. dochodów uzyskanych ze sprzedaży przez państwo EUAs powinno być wykorzystywane na cele środowiskowe (art. 10 ust. 3 dyrektywy), podczas gdy na rekompensaty za wzrost cen energii dla przemysłu nie powinno być przeznaczane, co do zasady, więcej niż 25 proc. tych dochodów (art. 10a ust. 6 dyrektywy). Scenariusz PEK (załącznik 2 do projektu KPEiK, s. 80) zakłada natomiast transfer środków ze sprzedaży EUAs do gospodarstw domowych (30 proc. dochodów) oraz do „sfery produkcyjnej” (50 proc. dochodów), nie precyzując, jakie miałyby być przeznaczenie transferowanych środków. Jest to o tyle istotne, że przyjęta pod koniec 2018 r. tzw. ustawa o cenach energii (Dz. U. z 2018 r., poz. 2538) przewiduje mechanizm przekazywania właśnie 80 proc. środków ze sprzedaży EUAs na</p>

			zrekompensowanie odbiorcom wzrostu cen energii elektrycznej. Zał. 2 do KPEiK powinien określać, jakie miałyby być przeznaczenie przekazywanych odbiorcom środków ze sprzedaży EUAs.
Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Zał. 2, sektor elektroenergetyczny – ryzyka sektorowe, pkt 5.3.2.1, s. 104	Postulat wprowadzenia dodatkowej formy wyceny emisji CO ₂	Zał. do projektu KPEiK na s. 104 słusznie stanowi, że „Zasadniczy problem związany z cenami uprawnień do emisji CO ₂ nie tkwi (...) w tym, że mogą być one bardzo wysokie, lecz w tym, że nie wiadomo, jakie one będą.”; i dalej: „Oznacza to, że przedsiębiorstwa energetyczne nie wiedzą w jaką technologię zainwestować, więc wolą odłożyć decyzję inwestycyjną na później.”. Opisany problem można by łatwo rozwiązać poprzez wprowadzenie np. krajowej ceny minimalnej na uprawnienia EUA (ang. carbon price floor) lub dodatkowego, sztywnego podatku węglowego (ang. carbon tax). Należy zaznaczyć, że wdrożenie w Wielkiej Brytanii mechanizmu carbon price floor wprowadziło przewidywalność inwestycyjną na rynku energetycznym i jednocześnie wydatnie przyczyniło się do osiągania w ostatnim czasie przez Zjednoczone Królestwo najlepszych efektów dekarbonizacyjnych spośród wszystkich krajów rozwiniętych.
Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Zał. 2, ocena makroekonomiczna tempa i struktury PKB, pkt 5.2.1.3.1, s. 91	Postulat uzupełnienia KPEiK o trzeci załącznik, zawierający ocenę skutków bardziej progresywnych działań niż w scenariuszu PEK	Porównanie prognozowanych skutków gospodarczych kontynuacji wyłącznie istniejących polityk i środków z bardziej ambitnym scenariuszem PEK (odpowiednio zał. 1 i 2 do projektu KPEiK) wypada na korzyść wprowadzania w Polsce dodatkowych działań w dziedzinie energii i klimatu. Na s. 91 zał. 2 czytamy w szczególności, że „Zarówno poziom PKB jak i poziom zatrudnienia w gospodarce są wyższe w scenariuszu PEK”. Efekty środowiskowe tego bardziej korzystnego scenariusza są jednak dalece niewystarczające (w szczególności poziom emisji gazów cieplarnianych w 2030 r., czyli w horyzoncie czasowym KPEiK, pozostaje na prawie takim samym poziomie, co dzisiaj). W związku z tym wskazane byłoby, aby państwo, na bazie zał. 2, przygotowało/zamówiło i przedstawiło opinii publicznej oraz Komisji Europejskiej dodatkowy, trzeci scenariusz, przewidujący bardziej progresywne polityki i środki aniżeli objęte scenariuszem PEK, wraz z oceną skutków gospodarczych takich działań.
Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Dokument zasadniczy, część: założenia i cele, wymiar: obniżenie emisyjności, pkt 2.1.2, s. 18 Zał. 2, wymiar: obniżenie emisyjności, pkt 5.1.2.2.1, s. 29-30	Nieczytelność i ogólnikowość dokumentu zasadniczego	Lektura dokumentu zasadniczego i załączników do KPEiK budzi wątpliwości odnośnie do tego, co tak naprawdę polskie władze deklarują Komisji Europejskiej. Tytułem przykładu, dokument zasadniczy stanowi, że do 2030 r. przewiduje się wzrost udziału OZE w sektorze elektroenergetycznym do około 27 proc., podczas gdy zgodnie z zał. 2 (scenariusz PEK) w związku z realizacją planowanych przez rząd polityk i środków udział OZE w elektroenergetyce wynosi w 2030 r. 29,5 proc. Dokument zasadniczy (tabela) jest też bardzo ogólnikowy i powinien zostać uzupełniony o skonkretyzowane polityki, środki i dane.
Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Zał. 2, wymiar: bezpieczeństwo	Zbyt wysoki udział węgla brunatnego w miksie elektroenergetycznym	Węgiel brunatny jest najbardziej emisyjnym paliwem stosowanym w polskiej elektroenergetyce. Emisyjność wytwarzania energii elektrycznej z węgla brunatnego przekracza tonę dwutlenku węgla na megawatogodzinę i jest znacznie wyższa od średniej emisyjności Krajowego Systemu

	energetyczne, pkt 5.1.4.7, s. 58		Elektroenergetycznego (KSE), oscylującej wokół 800 kg CO ₂ /MWh. Wiąże się to z szeregiem ryzyk, nie tylko środowiskowych, co wprost przyznawali zresztą autorzy ubiegłorocznego projektu Polityki energetycznej Polski do 2040 r. („PEP2040”). Na s. 9-10 tego projektu czytamy, że „Istotną wadą (węglu brunatnego) jest jednak wysoka emisyjność. Powoduje to konieczność ponoszenia wyższych kosztów zakupu uprawnień do emisji CO ₂ , przy jednoczesnym ryzyku, że bloki na węgiel brunatny nie sprostają kolejnym wymogom ograniczenia emisji zanieczyszczeń (polityka klimatyczna i środowiskowa UE). Te czynniki mają ogromne znaczenie dla efektywności ekonomicznej oraz samej możliwości wytwarzania energii z węgla brunatnego.” Tymczasem nawet bardziej ambitny scenariusz PEK (zał. 2 do projektu KPEiK) przewiduje, że w roku 2030 wolumen energii elektrycznej wytwarzanej z węgla brunatnego pozostanie na niemal takim samym poziomie, co obecnie (51 TWh w 2020 r. vs. 49,1 TWh w 2030 r. – tab. 56 na s. 58). Ponadto, zawarte w scenariuszu PEK prognozy co do emisyjności krajowej energetyki wskazują, że dynamika spadku emisji CO ₂ w sektorze elektroenergetycznym jest mocno skorelowana z wycofywaniem bloków na węgiel brunatny. Szybsze zastępowanie węgla brunatnego w elektroenergetyce innymi nośnikami energii pozwoliłoby zatem na znaczną redukcję emisji dwutlenku węgla z KSE już około 2030 r.
Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Zał. 1, wymiar: bezpieczeństwo energetyczne, pkt 4.4.2, s. 62 Zał. 2, wymiar: bezpieczeństwo energetyczne, pkt 5.1.4.1, s. 50	Brak jednoznacznych deklaracji co do nowych kopalni węgla brunatnego	Zał. 2 do projektu KPEiK (scenariusz PEK) na s. 50 wskazuje, że „Budowa nowych odkrywek węgla brunatnego umożliwiająca uruchomienie nowych jednostek przed 2040 r. (...) nie okazuje się konkurencyjna dla innych źródeł”. Scenariusz odniesienia (zał. 1) zakłada natomiast uruchomienie odkrywek Złoczew i Ościsłowo (s. 62). W ocenie Fundacji, jednoznaczna deklaracja co do przyszłości ewentualnych nowych kopalni odkrywkowych węgla brunatnego powinna zostać zawarta w samym dokumencie zasadniczym. Fundacja postuluje też wyraźne uwzględnienie w KPEiK odejścia od eksploatacji wszystkich złóż węgla brunatnego. Ponadto, w związku z prowadzoną przez Fundację kampanią społeczną uświadamiającą problematykę zmian klimatu, postulujemy o zawarcie w dokumencie zasadniczym wyraźnego zobowiązania dotyczącego braku inwestycji w kopalnię odkrywkową Złoczew. W toku przedmiotowej kampanii, dostępnej pod adresem: www.ico2dalej.pl , jak dotąd ponad 6700 osób podpisało apel o głęboką redukcję emisji CO ₂ z Elektrowni Bełchatów, największego jednostkowego emitenta tego gazu cieplarnianego w Europie, a także o rozważenie zastąpienia istniejącej instalacji węglowej bardziej przyjaznymi środowisku technologiami, nieemitującymi CO ₂ do atmosfery. Realizacja przez właściciela Elektrowni Bełchatów postulatów tego apelu, które są ściśle skorelowane z wykonaniem zobowiązań Polski wynikających z Porozumienia Paryskiego, będzie niemożliwa, jeżeli złożo Złoczew będzie eksploatowane. Ponadto, należy negatywnie ocenić wskazywanie w zał. 1 inwestycji w konkretne złoża węgla brunatnego, gdyż może to utrudnić właścicielowi elektrowni podjęcie decyzji o nieeksploatowaniu tych złóż z wyłączeniem presji politycznej.

Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Załącznik 2, wymiar: bezpieczeństwo energetyczne, pkt 5.1.4.1, s. 50	Postulat wycofania się z inwestycji w elektrownię Ostrołęka C	Przedstawiony do konsultacji publicznych projekt KPEiK nie przesądza jednoznacznie kwestii wybudowania nowego bloku węglowego Ostrołęka C. Chociażby załącznik 2 (scenariusz PEK) na s. 50 mówi, że „Ostatnią konwencjonalną elektrownią węglową wybudowaną w Polsce prawdopodobnie będzie blok w Ostrołęce.”. W ocenie Fundacji jest jeszcze czas na interwencję państwa (większościowego akcjonariusza w przedsiębiorstwach energetycznych tworzących spółkę celową powołaną do realizacji inwestycji) w tej sprawie i wycofanie się w KPEiK z tego szkodliwego dla klimatu i, wedle wszystkich dostępnych analiz, nierentownego przedsięwzięcia inwestycyjnego (blok w dalszym ciągu nie ma zapewnionego pełnego finansowania). Elektrownia Ostrołęka C, jeżeli powstała, mogłaby emitować nawet do 6 mln ton CO ₂ rocznie.
Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Załącznik 2, wymiar: bezpieczeństwo energetyczne, pkt 5.1.4.1, s. 50	Konieczność jasnej deklaracji co do nowych projektów węglowych, w szczególności w technologii IGCC	Na s. 50 załącznik 2 (scenariusz PEK) czytamy, że „Budowa nowych bloków opalanych węglem (...) w warunkach wzrostu cen uprawnień do emisji CO ₂ , ciągle zaostrzających się wymagań środowiskowych oraz kierunków polityki energetyczno-klimatycznej UE, nie ma uzasadnienia ekonomicznego.”; i dalej: „Prace nad czystymi technologiami węglowymi (w tym technologia zgazowania węgla) mogą wpłynąć na zmianę tendencji spadku wykorzystania surowca, jednakże dotychczasowe doświadczenia zagraniczne nie gwarantują osiągnięcia konkurencyjności technologii CTW.”. Warto przy tym dodać, że elektrownie w technologii zgazowania węgla (ang. integrated gasification combined cycle, IGCC) nie są w stanie emitować mniej niż 550 g CO ₂ /kWh energii elektrycznej, w związku z czym żaden tego typu projekt nie będzie mógł korzystać ze wsparcia finansowego w postaci płatności mocowych. Na całkowity brak zasadności inwestycji w instalacje IGCC w Polsce zwracali w ubiegłym roku uwagę eksperci z amerykańskiej organizacji IEEFA (http://ieefa.org/wp-content/uploads/2018/09/Leczna-IGCC-Project_High-Costs-and-Unreliable-Operations-Can-Be-Expected_9.2018.pdf). Pomimo tego, w przedstawionym do konsultacji projekcie KPEiK brak jest jednak jednoznacznych deklaracji co do zaprzestania inwestycji w nowe bloki opalane węglem. W ocenie Fundacji taka deklaracja rządu w ważnym, strategicznym dokumencie, o znaczeniu ponadnarodowym, pomogłaby przede wszystkim polskim przedsiębiorstwom energetycznym, które przeznaczają zasoby i pieniądze na przygotowywanie projektów inwestycyjnych, które nie mają żadnego uzasadnienia ekonomicznego (takich jak elektrownia IGCC w Łęcznej). Przedsiębiorstwa te mogłyby i powinny przekierować te środki na przedsięwzięcia wpisujące się w politykę klimatyczno-energetyczną UE. W związku z brakiem jednoznacznych deklaracji, mogą one jednak odczuwać presję polityczną na kontynuację projektu (wbrew informacjom przytoczonym w projekcie KPEiK, Ministerstwo Energii promowało dotychczas pilotażowy rozwój technologii IGCC).
Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Załącznik 2, wymiar: obniżenie emisyjności, pkt 5.1.2.2, s. 29-30	Brak szczegółów co do przyszłości tzw. ustawy odległościowej	Choć przedstawiony do konsultacji publicznych projekt KPEiK w scenariuszu PEK (załącznik 2, s. 29-30) zdaje się przewidywać nieco wyższy udział lądowych elektrowni wiatrowych w miksie elektroenergetycznym niż niedawny projekt PEP2040, to dokument ten milczy w przedmiocie obowiązywania lub przyszłego kształtu ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych

			(tzw. ustawy odległościowej). Tymczasem KPEiK powinien bezpośrednio wskazywać zakładaną formę polityk i środków mających służyć realizacji zakładanych w tym programie celów. KPEiK powinien zatem zostać uzupełniony o jednoznaczną deklarację w zakresie przyszłości ustawy odległościowej. Jest to szczególnie istotne w kontekście ostatnich zapowiedzi Ministerstwa Energii, dotyczących planów ograniczenia tzw. zasady 10H dla lądowych turbin wiatrowych. Fundacja zwraca uwagę, że tylko samo odblokowanie możliwości tzw. repoweringu, tj. zastępowania funkcjonujących obecnie elektrowni wiatrowych nowymi, bardziej wydajnymi turbinami w istniejących już lokalizacjach, w istotnym stopniu zmieniłoby zaprezentowaną w projekcie KPEiK prognozę miksu elektroenergetycznego (lądowa energetyka wiatrowa to już dzisiaj najtańsza technologia w polskich warunkach rynkowych, co potwierdziły wyniki przeprowadzonej w listopadzie 2018 r. aukcji OZE). W ocenie Fundacji, państwo nie powinno pozwolić na zmarnowanie istniejącego potencjału w postaci infrastruktury energetycznej doprowadzonej do funkcjonujących elektrowni wiatrowych, która powinna być dalej wykorzystywana przez najnowocześniejsze turbiny, po zakończeniu cyklu życia obecnych instalacji. Jeszcze lepsze skutki przyniosłoby odblokowanie możliwości budowy lądowych elektrowni wiatrowych w nowych lokalizacjach, z poszanowaniem interesu społeczności lokalnych.
Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Załącznik 2, wymiar: obniżenie emisyjności, pkt 5.1.2.2, s. 30 Załącznik 2, wymiar: bezpieczeństwo energetyczne, pkt 5.1.4.7-5.1.4.8, s. 58-59	Postulat rozbicia danych dot. elektrowni wiatrowych na lądowe i morskie	Przedstawiony do konsultacji publicznej projekt KPEiK (np. na s. 30 oraz s. 58-59 załącznik 2) nie rozróżnia zakładanej mocy i generacji ze źródeł wiatrowych na elektrownie na lądzie i na morzu. Taki zabieg utrudnia ocenę dokumentu. Rozróżnienie instalacji wiatrowych na źródła lądowe i morskie jest standardową praktyką we wszystkich dokumentach dotyczących energetyki. Takiego rozbicia należałoby dokonać także w KPEiK.
Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Dokument zasadniczy, część: założenia i cele; wymiar: obniżenie emisyjności, pkt 2.1.2, s. 18 Załącznik 2, wymiar: bezpieczeństwo energetyczne, pkt 5.1.4.8, s. 59	Niedoszacowany potencjał fotowoltaiki i energetyki wiatrowej	Przedstawiony do konsultacji publicznych projekt KPEiK, nawet w bardziej ambitnym scenariuszu PEK (załącznik 2) zakłada mniejszy wolumen mocy zainstalowanej w fotowoltaice niż ubiegłoroczny projekt PEP2040 (w 2030 r. 8 167 MW vs. 10 200 MW) i porównywalny do PEP2040 wolumen mocy zainstalowanej w energetyce wiatrowej (w 2030 r. 10 839 MW vs. 10 600 MW), przy czym z projektu PEP2040 jednoznacznie wynikało, że tzw. ustawa odległościowa przewiduje w całym horyzoncie czasowym tego dokumentu te same obostrzenia, co w obecnie obowiązującym stanie prawnym. Wartości te należy więc ocenić jako niedoszacowane, a deklarowany w dokumencie zasadniczym (s. 18) cel OZE w sektorze elektroenergetycznym (27 proc.) jako niższy od krajowego potencjału. Warto przy tym zaznaczyć, że Polski Komitet Energii Elektrycznej szacował, że realizacja ogólnego unijnego celu OZE na poziomie 32 proc. będzie wymagała osiągnięcia około 50 proc. udziału OZE w produkcji energii elektrycznej w 2030 r. (https://www.pkee.pl/file/repository/stanowisko_PKEE_dyrektywa_OZE_pap_firm_.pdf). Oznacza

			to, że Polska w zakresie udziału OZE w elektroenergetyce deklaruje cel aż o ponad 20 pkt proc. niższy od zakładanej/wymaganej średniej unijnej.
Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Dokument zasadniczy, część: założenia i cele; wymiar: obniżenie emisyjności, pkt 2.1.2, s. 18	Odnoszenie celu OZE do produkcji zamiast konsumpcji energii	Na s. 18 dokumentu zasadniczego udział OZE w elektroenergetyce jest odnoszony do produkcji energii, podczas gdy unijna dyrektywa ws. promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych odnosi się do zużycia (konsumpcji) energii.
Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Dokument zasadniczy, część: polityki i działania; wymiar: obniżenie emisyjności, pkt 3.1.2, s. 73	Nadawanie uprawnień instalatorom OZE, a nie prosumentom	Na s. 73 dokumentu zasadniczego jest mowa o kwestii „nadania uprawnień prosumentom”, podczas gdy z kontekstu wynika, że chodzi o instalatorów źródeł OZE.
Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Zał. 1, wymiar: badania naukowe, innowacje i konkurencyjność, pkt 4.6 (brakujący element)	Brak szczegółów dotyczących pomocy publicznej w dziedzinie energetyki, w szczególności dla paliw kopalnych	Zał. 1 do rozporządzenia governance, w części I, sekcja B, pkt 4.6 ppkt (iv) wymaga, aby zintegrowany plan w dziedzinie energii i klimatu zawierał opis dotacji w dziedzinie energetyki, w tym dotacji dla paliw kopalnych. Przedstawiony do konsultacji publicznych projekt KPEiK nie zawiera takiego opisu. Projekt KPEiK powinien zatem zostać uzupełniony o szczegółowy wykaz mechanizmów pomocy publicznej i innych środków pomocowych w szeroko rozumianym sektorze energetycznym.
Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Dokument zasadniczy, część: polityki i działania, wymiar: obniżenie emisyjności, pkt 3.1 (brakujący element)	Brak perspektywy wycofywania dotacji w energetyce, w szczególności w odniesieniu do paliw kopalnych	Zał. 1 do rozporządzenia governance, w części I, sekcja A, pkt 3.1.3 ppkt (iv) wymaga, aby, w stosownych przypadkach, zintegrowany plan w dziedzinie energii i klimatu zawierał krajowe polityki, harmonogramy i środki zaplanowane w celu stopniowego wycofywania dotacji w energetyce, zwłaszcza dla paliw kopalnych. W przypadku Polski niewątpliwie taki „stosowny przypadek” zachodzi. Krajowy sektor energetyczny przepełniony jest różnego rodzaju subsydiami, w tym w szczególności w odniesieniu do wydobywania i wytwarzania energii z paliw kopalnych, zwłaszcza węgla (zob. np. http://wise-europa.eu/wp-content/uploads/2017/09/UKRYTY-RACHUNEK-raport-internet.pdf). Subsydiowanie sektora energetycznego w poszczególnych państwach członkowskich zaburza proces budowania i funkcjonowania rynku wewnętrznego energii elektrycznej UE, mającego działać docelowo w modelu tzw. energy only market (tj. modelu co do zasady pozbawionym dotacji dla źródeł wytwórczych). Ponadto, zgodnie z motywem 20 rozporządzenia governance, wycofywanie dotacji do paliw kopalnych jest kluczowe z punktu widzenia realizacji Porozumienia paryskiego. Wycofywanie dotacji szkodliwych dla środowiska, w tym na paliwa kopalne, jest także ogólnym celem unijnego prawa o pomocy publicznej (zob. np. pkt 220 Wytycznych KE w sprawie pomocy państwa na ochronę środowiska i cele związane z energią w latach 2014-2020). Dlatego konieczne jest, aby polski KPEiK (podobnie jak plany innych krajów) zawierał harmonogram i środki wycofywania dotacji w krajowej energetyce.

Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Załącznik 2, wymiar: efektywność energetyczna, pkt 5.1.3.8, s. 46	Brak uwzględnienia standardu emisyjnego 550 g CO ₂ /kWh	Przedstawiony do konsultacji publicznych projekt KPEiK nie uwzględnia uzgodnionego pod koniec 2018 r. tekstu unijnego rozporządzenia w sprawie rynku wewnętrznego energii elektrycznej, zgodnie z którym od połowy 2025 r. z płatności mocy, co do zasady, nie będą mogły korzystać istniejące elektrownie emitujące 550 lub więcej gramów dwutlenku węgla na kilowatogodzinę energii elektrycznej. Tymczasem załącznik 2 do KPEiK na s. 46 zakłada, że „Dzięki wprowadzeniu rynku mocy (...) istotny spadek zużycia węgla następuje dopiero po 2030 r.” oraz jednocześnie, że wzrost cen EUAs „powoduje szybkie „wypychanie” z krzywej merit order jednostek węglowych”. Jednoczesny brak płatności mocy i prognozowany, coraz niższy stopień wykorzystania mocy bloków węglowych może skutkować szybszym niż zakładane w scenariuszu PEK zamykaniem elektrowni węglowych, tj. już w drugiej połowie lat dwudziestych. Załącznik 2 do KPEiK wymaga uwzględnienia w obliczeniach powszechnie obowiązującego od połowy lat 20 standardu emisyjnego 550 g CO ₂ /kWh.
Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Załącznik 2, wymiar: bezpieczeństwo energetyczne, pkt 5.1.4.8, s. 59	Brak szczegółów co do założenia funkcjonowania zimnej rezerwy	Na s. 59 załącznik 2 (scenariusz PEK) pojawia się założenie, że od 2030 r. w Polsce zaczyna funkcjonować mechanizm mocy w postaci zimnej rezerwy. Nie przedstawiono jednak żadnych szczegółów, dla jakich źródeł miałby być przeznaczony ten mechanizm. Projekt KPEiK powinien zostać uzupełniony w tym zakresie.
Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Załącznik 2, wymiar: bezpieczeństwo energetyczne, pkt 5.1.4.8, s. 59	Brak uwzględnienia magazynów energii w prognozowanej strukturze mocy w KSE	Załącznik 2 (scenariusz PEK) na s. 59 nie uwzględnia rosnących możliwości magazynowania energii elektrycznej. W ocenie Fundacji jest to niezrozumiałe, zwłaszcza z uwagi na niezwykle dynamiczny spadek kosztów, w szczególności w przypadku magazynów bateryjnych. W perspektywie 2040 r. spodziewany jest dalszy, stały spadek kosztów technologii magazynowych, a tak ważny dokument strategiczny jak KPEiK powinien antycypować, często niedoszacowywane, globalne megatrendy w zakresie rozwoju poszczególnych technologii energetycznych (oraz powiązanych zmian regulacyjnych na poziomie ponadnarodowym), a nie bazować na obecnych uwarunkowaniach rynkowych. W ocenie Fundacji, magazyny energii są realną alternatywą zwłaszcza dla konwencjonalnych elektrowni rezerwowych (proste turbiny gazowe/zimna rezerwa). W konsekwencji, załącznik 2 do KPEiK powinien zostać uzupełniony o odniesienie się do problematyki potencjału w zakresie częściowego pokrywania krajowego zapotrzebowania na energię i moc elektryczną przez magazyny energii.
Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Załącznik 2, wymiar: bezpieczeństwo energetyczne, pkt 5.1.4.8, s. 59	Brak uwzględnienia potencjału DSR	Przedstawione do konsultacji załączniki do KPEiK nie zawierają żadnego odniesienia do „technologii” redukcji zapotrzebowania na energię elektryczną (ang. demand side response, DSR). Wyniki przeprowadzonych w 2018 r. aukcji rynku mocy pokazały, że jednostki DSR już dzisiaj stanowią konkurencyjne kosztowo źródło mocy (w ostatniej aukcji zamówiono niemal 800 MW mocy w jednostkach DSR, co odpowiada wartości dyspozycyjnej mocy największych krajowych bloków energetycznych). Wykorzystanie jednostek DSR pozwala uniknąć budowy niektórych nowych jednostek wytwórczych. KPEiK powinien zostać uzupełniony o informacje w zakresie prognozowanego potencjału jednostek DSR w horyzoncie 2030 r. i planowane wykorzystywanie

			<p>takich jednostek na potrzeby bilansowania KSE. Należy podkreślić, że DSR jest rozwiązaniem bardzo promowanym przez Komisję Europejską.</p>
<p>Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi</p>	<p>Załącznik 2, wymiar: bezpieczeństwo energetyczne, pkt 5.1.4.2, s. 52</p> <p>Załącznik 2, wymiar: wewnętrzny rynek energii, pkt 5.1.5.2.1, s. 61</p>	<p>Nierealistyczne założenia / brak uwzględnienia możliwości wynikających z importu energii elektrycznej</p>	<p>Załącznik 2 do projektu KPEiK na s. 52 zakłada, że od połowy lat 20 saldo międzysystemowej wymiany energii elektrycznej wynosi zero, kierując się „założeniem o utrzymaniu samowystarczalności energetycznej na możliwie najwyższym poziomie”. Na s. 61 załącznik 2 czytamy natomiast, że „Polska stoi na stanowisku, że połączenia transgraniczne i europejski rynek energii powinny stanowić dodatkowe źródło dostaw”. Projekt KPEiK nie bierze zatem de facto pod uwagę możliwości pokrycia części zapotrzebowania na energię i moc elektryczną za pośrednictwem interkonektorów. W ocenie Fundacji, pozwoliłoby to przynajmniej w istotnym stopniu ograniczyć wymaganą wielkość mocy zainstalowanej w KSE, a w konsekwencji – obniżyć koszty wdrażania planowanych polityk i środków oraz zredukować średnią emisyjność zużywanej w Polsce energii. Scenariusz PEK powinien zostać uzupełniony o odniesienie się do problematyki potencjału w zakresie częściowego pokrywania krajowego zapotrzebowania na energię i moc elektryczną za pośrednictwem wymiany transgranicznej.</p>
<p>Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi</p>	<p>Dokument zasadniczy, część: założenia i cele, wymiar: wewnętrzny rynek energii, pkt 2.4.1, s. 33</p> <p>Dokument zasadniczy, część: polityki i działania, wymiar: wewnętrzny rynek energii, 3.4.1, s. 120</p> <p>Załącznik 2, wymiar: wewnętrzny rynek energii, pkt 5.1.5.1, s. 60</p>	<p>Nieuwzględnienie ostatniego projektu TYNDP</p>	<p>Zarówno dokument zasadniczy (na s. 33 oraz 120), jak i załącznik 2 (na s. 60) w zakresie nowych elektroenergetycznych połączeń międzysystemowych różnią się od najnowszego projektu dziesięcioletniego planu rozwoju sieci (TYNDP) ENTOS-E, w którym pojawiły się propozycje stałoprądowych, podmorskich połączeń, łączących Polskę z Danią (https://tyndp.entsoe.eu/tyndp2018/projects/projects/234) i Litwą (https://tyndp.entsoe.eu/tyndp2018/projects/projects/170). Polskie władze powinny w KPEiK odnieść się co do statusu tych projektów.</p>
<p>Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi</p>	<p>Dokument zasadniczy, (brakujący) pkt 1.4</p>	<p>Konieczność uzupełnienia KPEiK w zakresie współpracy regionalnej</p>	<p>Stosownie do wymogów art. 12 ust. 2 rozporządzenia governance.</p>
<p>Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi</p>	<p>Dokument zasadniczy, część: założenia i cele, wymiar: efektywność energetyczna, pkt 2.2, s. 24</p>	<p>Brak deklaracji w zakresie efektywnych systemów ciepłowniczych</p>	<p>Na s. 24 dokumentu zasadniczego czytamy, że „Przewiduje się do 2030 r. zwiększenie ilości efektywnych energetycznie systemów ciepłowniczych lub chłodniczych”. Nie podano jednak żadnych konkretnych, liczbowych celów w tym zakresie. Projekt KPEiK powinien zostać uzupełniony o takie cele.</p>

Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Załącznik 2, wymiar: efektywność energetyczna, pkt 5.1.3.8, s. 47	Błędnie podpisane rubryki w tab. 43 w scenariuszu PEK	Na s. 47 załącznik 2 do projektu KPEiK zostały błędnie podpisane rubryki dotyczące wsadu paliwowego na potrzeby wytwarzania energii w elektrowniach i elektrociepłowniach.
Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Dokument zasadniczy, część: założenia i cele, wymiar: badania naukowe, innowacje i konkurencyjność, pkt 2.5, s. 46	„Puste” odwołanie w zakresie innowacji do projektu PEP2040	Na s. 46 dokumentu zasadniczego czytamy, że „Aktualizacja (...) strategicznych kierunków, priorytetów i celów w obszarze badań i innowacji w zakresie energii i klimatu w ramach nowej polityki naukowej państwa będzie oparta przede wszystkim na Polityce energetycznej Polski (dokument w przygotowaniu).” Przedstawiony do konsultacji publicznych projekt PEP2040 nie zawierał jednak żadnych szczegółów w tym zakresie. W takiej sytuacji lista krajowych priorytetów w obszarze finansowania badań naukowych oraz innowacji w energetyce powinna zostać zawarta bezpośrednio w KPEiK. W ocenie Fundacji, powinna ona brać pod uwagę globalne megatrendy oraz najnowsze zmiany w otoczeniu technicznym, ekonomicznym i regulacyjnym.
Fundacja ClientEarth Prawnicy dla Ziemi	Dokument zasadniczy, część: polityki i działania, wymiar: bezpieczeństwo energetyczne, pkt 3.3, s. 104	Cele PEP2040 sprzeczne z Prawem energetycznym	Na s. 104 dokumentu zasadniczego Ministerstwo Energii przedstawia Komisji Europejskiej następujące cele Polityki energetycznej Polski: „Bezpieczeństwo energetyczne, przy zapewnieniu konkurencyjności gospodarki, efektywności energetycznej i zmniejszenia oddziaływania sektora energii na środowisko, przy optymalnym wykorzystaniu własnych zasobów energetycznych.”; i dalej: „Bezpieczeństwo energetyczne jest priorytetowym komponentem ww. celu.”. Wskazane cele są niezgodne z celami polityki energetycznej państwa, wymienionymi w obecnie obowiązującym art. 13 ustawy – Prawo energetyczne (tj. przepisie stanowiącym podstawę prawną tego dokumentu), czyli stawianymi na równi: zapewnieniem bezpieczeństwa energetycznego kraju, wzrostem konkurencyjności gospodarki i jej efektywności energetycznej, a także ochroną środowiska. Obowiązujące Prawo energetyczne nie wspomina też o priorytetowości bezpieczeństwa energetycznego nad innymi, wymienionymi komponentami polityki energetycznej (są one równoważne). W rezultacie, w ocenie Fundacji, przedstawiony do konsultacji dokument wykracza poza obowiązujące upoważnienie ustawowe. Wskazane w dokumencie zasadniczym cele Polityki energetycznej Polski powinny zatem zostać zmienione, tak aby były one tożsame z celami z obowiązującego art. 13 Prawa energetycznego.